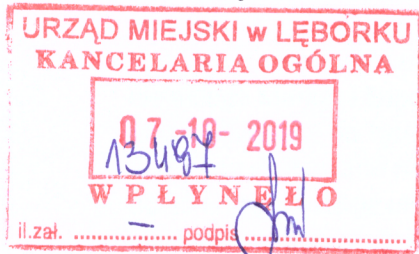
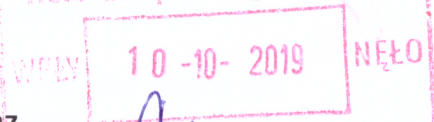


Jacek Karcz
Ul. Wyspiańskiego 3/2
84-300 Lębork

Urząd Miejski w Lęborku
Lębork, dn. 07.10.2019
Biuro Spraw Społecznych



BURMISTRZ
Miasta Lęborki, zol
ul. Armii Krajowej 14⁸



SPS
08.10.2019
Jacek

PETYCJA

Wnioskujący: Jacek Karcz

Szanowny Panie Burmistrzu,

kiedyś prawda musi wyjść na wierzch. Czy dotąd nie było okazji? Najlepsza była przed wyborami samorządowymi. Mógł Pan ujawnić spokojnie przed mieszkańcami Lęborka swoje poglądy na temat ideologii LGBT i podejścia do Gender.

Czy jako Burmistrz Lęborka tak naprawdę nie miał Pan i nie ma swojego, własnego, szczerego i zdroworozsądkowego poglądu na wymienione powyżej prądy antymoralne?

Dalej Pan będzie przekonywał mieszkańców Lęborka, że to są osobiste Pana poglądy? Obserwując Pana zachowanie na sesji Rady Miasta, Pana wywody w tych najważniejszych obecnie społecznych kwestiach, nie udało się – przy nawet mojej mocnej wstrzeźliwości – przypuścić, że reprezentuje Pan w tej historycznej Sali Rajców, wyłącznie SIEBIE.

To raczej było zachowanie pełnej poprawności politycznej, z najgorszymi skutkami dla obywateli naszego miasta, jako obywateli Polskiego Narodu.

Dobrze Pan wie, że wszystko co jest zatwierdzone na tej Sali podczas sesji, musi mieć Pana zgodę, czyli jakby to inaczej nazwać – przyzwolenie.

Wie Pan dobrze, że wszystkie przegłosowywane uchwały i ich skutki, były, są i będą składane na Pana osobę, zarówno te negatywnie ocenione przez historię, jak i te przyjmowane pozytywnie.

Ale czy patrzy Pan aż tak daleko w przyszłość czekającą tę część narodu polskiego jaką stanowi społeczność miasta Lębork?

Czy Pana interesuje jako Burmistrza, miejsce w historii tego miasta – jestem ciekaw?

Czy Pan zdaje sobie sprawę, że to wszystko co poprawiają wspólnie z Panem kolejne kadencje urzędników, a co dotyczy industrializacji – ogólnie mówiąc – powierzonego Panu mienia, to są najprostsze sprawy do wykonania?

Ale w uchwale „Lębork miastem bez ideologii LGBT i Gender” chodzi o zupełnie inną treść niż zwykłe planowanie wydatków z budżetu miasta. Czy naprawdę trzeba Panu tłumaczyć jakie wartości konstytuują w hierarchii istnienia i współżycia ludzi na Ziemi, kwestię moralności, a więc przyzwoitości bycia człowiekiem, żeby nim po prostu być?

Czy Pan zdaje sobie sprawę, że pański wkład w zrozumienie zagrożenia nalotem sił LGBT i Gender był zastanawiająco żaden?

Dlaczego zdewałowal Pan moralność zwykłego człowieka, jakim każdy z nas w końcu jest, i odżegnał się Pan, od wzięcia na siebie prawdziwej odpowiedzialności za wypowiedzane słowa, za ich przyszłościowe i nieuniknione negatywne skutki?

Zostawił Pan samopas opinii, te środowiska wśród uczestników debaty, które swoje istnienie na arenie ogólnopolitycznej, opierają między innymi na porozumieniu co do idei nie do przyjęcia dla ludzi w historii społecznej świata, a szczególnie tej w obszarze nauki katolickiej, a objawianych wtedy gdy widzą, że tracą wpływy na społeczeństwa.

Czy próbował Pan porównywać na bieżąco treść i formę przedstawianych wypowiedzi twórców tej uchwały, również innych osób, które wyważonymi argumentami doinformowały Radnych i obecna

na sali opinii publicznej o sensie jej treści, z wypowiedziami drugiej strony, pozbawionymi rzeczowych argumentów, a operujących słowami o rzekomej nienawiści, nietolerancji i dyskryminacji osób o innej orientacji seksualnej w Lęborku?

Jako Burmistrz, a również polityk nie tylko lokalny, ale poseł na sejm, powinien Pan mieć pojęcie jaka jest historia idei i ich następstw w historii przynajmniej Europy, począwszy chociażby od czasów niejakiego Marksa i Engelsa, które wyzwoliły ruchy i przemiany społeczne wprowadzające podejście materialistyczne do życia i walkę o taką mentalność.

Przez lata próbowano niszczyć religię katolicką, drobnymi krokami, które przeistoczyły się w obleśne manifestacje uliczne stronnictw LGBT i Gender. Nie zrozumiał Pan jak dalece mogą i chcą te idee zburzyć porządek moralny w społeczeństwach, które wieki pracują nad utrzymaniem zwykłego ładu umysłowego wśród chcących żyć zdrowo i w zgodzie z czystym sumieniem – obywateli wielu społeczeństw, w tym Polaków.

Dlaczego nie przejął Pan inicjatywy w omawianych kwestiach organizując powszechne referendum w naszym mieście?

W takich kwestiach nie wolno pozostawiać decyzji opinii Radnych, bo to jest bardziej niż intymna sfera życia prywatnego człowieka, tu chodzi o sferę moralności, czyli poczucie bezpieczeństwa i spokoju moralnego w kontakcie z pozostałymi ludźmi .

Nie trzeba chyba zbyt głęboko sięgać do przyczyn tego ewidentnego zaniedbania. To było bardzo wygodne postępowanie dla Pana, bo po co wywoływać wilka z lasu.

Przecież Pan jest katolikiem – przynajmniej tak Pan się uwiarygodnia biorąc udział w Mszach Świętych, jak sądzę nie tylko przy okazji rocznic historycznych.

Czy Pan ma dwie twarze Panie Burmistrzu?

W ostatniej wypowiedzi przed głosowaniem tej uchwały odkrył Pan moim zdaniem umiejętności słodzenia otwartej rany, które oznaczają zrzucenie z siebie odpowiedzialności i umycie rąk. To oczywiście wybrzmiało jak wałęsowskie : jestem za, a nawet przeciw, co moim zdaniem jest przyzwoleniem na pełny relatywizm moralny przy głosowaniu.

W treści Uchwały nie poruszono bardzo istotnych kwestii nierozdzielnych z ideologią LGBT. Chodzi o żądania prawnego zatwierdzenia par homoseksualnych jako typu nowych małżeństw. Nie dość tego żąda się umożliwienia adoptowania dzieci przez pary homoseksualne.

Następna sprawa to zagrożenie naszych dzieci ideologią Gender. Nie potrafił Pan obronić naszych dzieci przed jej zgubnymi skutkami poprzez poparcie i zatwierdzenie całości omawianej uchwały. Jest Pan politykiem nie od dziś i powinien Pan umieć odróżnić happening od ideologii, która chce odwracać elegancką koszulę na lewą stronę, wpływając negatywnie na niedojrzałość części młodych pokoleń Polaków, tej części, która potrafi wyłącznie wyróżniać się swoją słabością intelektualną i kulturową i luźnym kręgosłupem moralnym.

Powinno Pan pozbyć się złudzeń i wiary, że pomaga Pan w ten sposób rodzicom w wychowaniu swoich dzieci, że pomaga Pan nauczycielom w szkołach w wychowywaniu młodzieży, że pomaga Pan naszej społeczności zachować spokój ducha !

Wnioskuje do Pana Burmistrza o odrzucenie wyników głosowania na sesji Rady Miasta w dniu 16.09.2019 r. w punkcie dotyczącym Uchwały: „Lębork miastem bez ideologii LGBT i Gender” oraz o przeprowadzenie prawdziwego referendum w tej sprawie wśród mieszkańców naszego miasta.

Bardzo proszę Pana Burmistrza o wyłącznie własną odpowiedź na wszystkie pytania bez wątków prawniczych, pytania które padły w mojej petycji , a które są nie tylko moimi wątpliwościami ale czasem zarzutami, tak, żeby mieszkańcy Lęborka mogli spokojnie przystępować do pracy wiedząc kto tak naprawdę jest Burmistrzem ich miasta.

Jacek Karcz